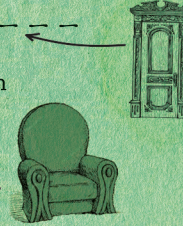


Witaj w Czarnolesie! Czeka Cię tu wspaniała przygoda.
Gdy kwestowe zagadki rozwiążesz, będzie też nagroda.
Czy wiesz, że Czarnolas to miejsce, które opisywał
Mąż mój, Jan Kochanowski – tak on się nazywał.
Jestem Dorota Podlodowska i w 1575 roku, gdy lat 23 miałam,
Tego wówczas 45-letniego poety młodą żoną zostałam.
Ja miałam w życiu Jana bardzo duże znaczenie,
Na wszystkie jego sprawy także wciąż baczenie.
Byłam nie tylko jego serdeczną przyjaciółką i asystentką,
Ale także jego dzieł pierwszą recenzentką.
Dziś oprowadzę Cię po tym miejscu jakże dla mnie ważnym.
Żeby skarb odnaleźć, trzeba być uważnym.
Stoisz przed bramą, obok której tablica jest przymocowana.
Jaki tytuł nosi wystawa dzisiaj tu prezentowana?
„-----”
Wejź przez bramę i idź brukowaną aleją, podziwiając piękne rośliny
Cały ten teren należał niegdyś do naszej rodziny.
Zanim dojdiesz do „ronda”, zobaczysz pomnik, który w słońcu
się mieni,
Podejź do niego ścieżką wykonaną już z innych kamieni.
Pomnik ten na gazonie w 1981 roku został postawiony.
Przez Mieczysława Weltera z arcyzmem stworzony.
Ten słynny rzeźbiarz przez całe życie pomniki projektuje
A na nich postaci wielkich Polaków świata pokazuje.
Postument przedstawia mojego męża w stroju oficjalnym,
Według kanonów ówczesnej mody bardzo popularnym.
Ilu guzików na postumencie się doliczyłeś?
Czy aby jednego pod łańcuchem nie przeoczyłeś?
Jan z ----- w rękach do tyłu splecionych jest tu
przedstawiony
To ponadczasowy symbol poezji, dziś także ceniony.
Mój mąż wychodzi niejako na przywitanie gości,
Którzy jego śladami zwiedzają nasze dawne włości.
Kieruj się do białego dworku i odczytaj napis nad wejściem do niego.
Mieści się w nim -----

Nad napisem dwa -----, które nie są jednak naszą
własnością.
Należą one do późniejszych właścicieli, którzy zarządzali tą
posiadłością.
Dworek wybudowany został pod koniec wieku XIX
Przez rodzinę księcia Jabłonowskiego.
Powstał na fundamentach, które się zachowały
I pożar pałacu z końca XVIII wieku przetrwały.
Jego wnętrza, które ani mnie, ani męża mojego nie pamiętają,
Na zwiedzanie – jeśli bilet wykupiłeś – serdecznie zapraszają.
Przechodząc przez próg tego dworku pięknego,

Wejdiesz w symboliczny świat Jana Kochanowskiego.
On w tajemniczy sposób na nasze uczucia i zmysły oddziałuje.
Duch mistrza polskiego i słowiańskiego renesansu ciągle w nim
króluje.
Zwiedzając wnętrza możesz mieć nieodparte wrażenie,
Że w czarnoleskich komnatach sam Jan ma na Ciebie baczenie.
W dworku ujrzysz renesansowe -----
z portalem z kamienia wykonane,
Do pomieszczenia, które skarbczykiem
lub lamusem było nazywane.
Drugą niezwykłą pamiątką związaną
z moim mężem jest -----
----- renesansowy
Pięknie przyozdobiony dekoracjami snycerskimi, w stylu barokowym.
Wróć na rozstaj dróg i kieruj się do budynku z licznymi

Czarna strzałka zaprowadzi Cię do wejścia – co kryje się za tymi
drzwiami?
Jest to kaplica, która w miejscu stoi domu naszego dawnego,
Przed wiekami postawionego dworu drewnianego.
Działała tu fundacja, którą księżna Magdalena z Raczyńskich
Lubomirska założyła,
A następnie jej córka Teresa z Lubomirskich Jabłonowska z pasją
prowadziła.
Powstała w latach 1826-36 według projektu wspaniałego
Artysty i architekta, Władysława Czarnowskiego.
Obecnie w kaplicy mieści się wystawa „Psałterzowi Dawidów”
poświęcona
Z najwybitniejszym dziełem Jana Kochanowskiego często kojarzona.
Jest to psalm, czyli pieśń pochwalna o podniosłym charakterze
I liryczny utwór modlitewny dla żyjących w wierze.
Adresatem pieśni jest zazwyczaj Bóg wszechmogący,
Rzadziej jest to człowiek, choć wciąż w Boga wierzący.
Psalmy mego męża to tekstów biblijnych tłumaczenie.
Jednak jego utwory mają szczególne znaczenie.
Na ówczesny język je raczej przekształcają
Niż w prosty sposób słowo w słowo przekładają.
Kaplica jest jednocześnie salą koncertową, w której są emitowane
Melodie przez Mikołaja Gomółkę do słów psalterza skomponowane.
Tu także możesz wejść, jeśli posiadasz bilet, a drzwi akurat otwarto.
Wnętrza są ciekawe, a melodie piękne, więc naprawdę warto!
Stań tyłem do głównego wejścia i kieruj się w stronę obelisku
piramidalnego.
Na pewno masz go w zasięgu wzroku. Teraz podejź do niego.
Jest to autentyczne miejsce, gdzie rosła czarnoleska lipa –
wszystkim dobrze znana,
Przez mojego męża we fraszkach tak często opisywana.
Fraszka to krótki utwór liryczny, zazwyczaj rymowany lub wierszowany,



Często humorystyczny, satyryczny, a nawet wręcz ironizowany.
Miejsce po sławnej lipie upamiętnia pomnik z piaskowca wykonany,
Przez słynnego Włocha, Karola Martiniego, dawno temu
zaprojektowany.
Widnieje na nim imię naszej córeczki, która
----- się nazywała,
Bardzo młodo umarła, bo niespełna 3 lata dziecina wtedy miała.
W sumie urodziłam siedmioro dzieci: 6 córek i syna jedyne –
Jana Pogrobowca, urodzonego już po śmierci Jana Kochanowskiego.
Dwie nasze córki w dzieciństwie zostały pochowane.
Ale to po śmierci Urszulki najważniejsze wiersze zostały napisane.
Na obelisku możesz znaleźć fragment utworu takiego,
Który napisał mój mąż po jej śmierci. Kojarzysz jakiego?

Tren to utwór liryczny w żalobnym charakterze pisany,
Który zmarłej osobie był zawsze poświęcany.
Wyrażał żal i smutek z powodu odejścia kogoś bliskiego,
A także przedstawiał wszystkie cnoty człowieka drogiego.
Za pomnikiem znajduje się kolejny powód Czarnolasu sławy –
Imponujący głaz narzutowy, który przybrał formę płaskiej ławy.
Według legendy głaz posiada szczególną moc magiczną –
Kto na chwilę na nim usiądzie, natchniony zostaje wena poetyczną.
Gdy już sprawdzisz wróć i idź dalej ścieżką, zaraz skręć i staw
po prawej stronie mieć musisz.
Potem na rozstaju wybierz drogę, którą prosto w dalszą
wędrówkę wyruszysz.
Następnie idź po łuku, aż dojdiesz do ogromnego drzewa
bluszczem porośniętego.
Detailed description: A diagram illustrating a path. It shows four icons: a house labeled 'D=P', a red teapot labeled 'CZAJ', a cross labeled 'K=P', and two ice cream cones labeled 'L=R'. Arrows from these icons point towards a tree icon. Below the tree, text reads 'To bardzo stary dąb' and '----- skarb świata naturalnego'.

Jest to najstarsze i najokazalsze drzewo na terenie
czarnoleskiego parku całego.
Zapewne pamięta jeszcze czasy, kiedy tu mieszkali członkowie
rodu naszego.
Teraz spotkać tu można pójdzki z rodziny sowiej
Oraz wielu innych przedstawicieli fauny parkowej.
Dalej idź przed siebie nie zmieniając kierunku poprzedniego,
A na rozstaju dróg wybierz drogę w stronę grilla wymurowanego.
A potem dojź do miejsca, gdzie amfiteatr został zbudowany.
Choć powstał niedawno, na antyczny budynek wyraźnie jest
stylizowany.
Odbývają się tu koncerty, recitale, wykłady i spektakle teatralne,
A także inne wydarzenia, w tym lekcje muzealne.
To miejsce także z moim mężem w pewnym sensie jest związane,